



Kwaciarki z Rynku Głównego czekają na kompromis z miastem

2026-03-09

Komisja Innowacji, Metropolii i Rozwoju Gospodarczego omówiła sytuację krakowskich kwaciarek. Choć umowa z 2020 roku wygasła, miasto deklaruje wolę dialogu - a handel kwiatami może trafić na listę niematerialnego dziedzictwa UNESCO.

Posiedzenie komisji poświęcone było aktualizacji informacji o sytuacji krakowskich kwaciarek handlujących na płycie Rynku Głównego. Umowa zawarta między kwaciarkami a Urzędem Miasta Krakowa w 2020 roku wygasła, a sprzedawcy kwiatów korzystają obecnie z przestrzeni rynku na podstawie tak zwanej bezumownej zgody. Zgodnie z dotychczasowymi ustaleniami, termin obowiązywania tej zgody ma upłynąć 30 kwietnia bieżącego roku.

Podczas posiedzenia komisji urzędnicy poinformowali jednak, że termin ten zostanie prawdopodobnie przedłużony. Powodem są trwające rozmowy między kwaciarkami, Urzędem Miasta i Miejskim Konserwatorem Zabytków, dotyczące uzgodnienia wyglądu i funkcjonalności nowych stanowisk sprzedaży. Do czasu wypracowania porozumienia, kwaciarki mogą kontynuować swoją działalność na dotychczasowych zasadach.

Spór o wygląd nowych stanowisk

Kością niezgody pozostaje koncepcja nowych stoisk. Miasto chce, aby były one spójne z charakterem Rynku Głównego, zachowywały jego historyczny klimat, a w godzinach, gdy kwiaty nie są sprzedawane, mogły pełnić rolę elementów małej architektury miejskiej - na przykład ławek. Projekty zaproponowane przez Biuro Architekta Miasta nie zyskały akceptacji kwaciarek, które uznały je za niepraktyczne i niewystarczająco chroniące przed warunkami atmosferycznymi.

W odpowiedzi kwaciarki przygotowały własną koncepcję i złożyły projekt do Miejskiego Konserwatora Zabytków. Opinia konserwatora nie została jeszcze wydana. Obie strony pozostają w dialogu, a urzędnicy reprezentujący Wydział Spraw Administracyjnych oraz Wydział ds. Przedsiębiorczości i Innowacji zadeklarowali otwartość na dalsze rozmowy i gotowość do wypracowania kompromisu.

Ile kosztuje stoisko na Rynku?

Dzierżawa stanowisk przez kwaciarki odbywała się dotychczas w trybie bezprzetargowym. Z informacji pozyskanej od Wydziału ds. Przedsiębiorczości i Innowacji (pismo z 9 lutego 2026 r.) wynika, że miesięczna opłata za udostępnienie powierzchni 144m kw. dla 6 stoisk kwiatowych (24 m kw. - każde stoisko) wynosi: 1 969,92 zł (netto). Stąd wynika, że obecnie Kwaciarki Krakowskie płacą: 0,44 zł (netto)/1 dzień/1 m kw.

Dla porównania udostępnienie miejsc w Rynku Głównym dla innych przedsiębiorców wynosi:

- Dorożkarzy (odbyło się w trybie przetargowym) - wylicytowano stawki opłaty: 6 200 zł (netto)/1 miesiąc/1 uprawnienie do korzystania z postojów w Rynku Głównym.



- Sprzedających obwarzanki krakowskie (odbyło się w trybie przetargowym) - wylicytowano stawki opłat: od 40 zł (netto) /1 dzień/1 m kw. – do 210 zł (netto) /1 dzień/1 m kw.

- Sprzedających pamiątki krakowskie (odbyło się w trybie przetargowym) - wylicytowano stawkę opłaty: 40 zł (netto) /1 dzień/1 m kw.

Tradycja godna wpisu do UNESCO

Przedstawiciele kwiaciarek zaznaczyli podczas posiedzenia, że sprzedaż kwiatów na Rynku Głównym powinna być traktowana nie tylko jako działalność komercyjna, lecz jako żywa tradycja i dobro kultury Krakowa. W związku z tym zrodził się pomysł, by ten zwyczaj - kultywowany w sercu miasta od pokoleń - wpisać na listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego UNESCO.

Urzednicy przychylnie odnieśli się do tej inicjatywy i zaoferowali wsparcie w procesie ubiegania się o wpis. Zastępczyni dyrektora Wydziału ds. Przedsiębiorczości i Innowacji zaznaczyła jednocześnie, że zgodnie z obowiązującymi wytycznymi kwiaciarki muszą sprzedawać wyroby związane z kulturą i tradycją tego miejsca — sztuczne kwiaty nie wpisują się w ten profil.

Komisja będzie monitorować sprawę

Radna Agnieszka Pogoda-Tota zaproponowała, aby tematem kwiaciarek zajęła się również Komisja Kultury i Ochrony Zabytków, co pozwoliłoby spojrzeć na sprawę szerzej - zarówno przez pryzmat dziedzictwa, jak i ochrony przestrzeni historycznej. Przewodniczący Komisji Innowacji, Metropolii i Rozwoju Gospodarczego Maciej Michałowski zobowiązał się, że komisja będzie nadal monitorować przebieg rozmów i postęp porozumień między urzędem a kwiaciarkami.